



# The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO IN EGITTO

(28-29 APRILE 2017)

VISITA DI CORTESIA A S.S. PAPA TAWADROS II

*DISCORSO DEL SANTO PADRE*

*Patriarcato Copto-Ortodosso, Il Cairo*

*Venerdì, 28 aprile 2017*

---

**[Multimedia]**

[Discorso del Santo Padre](#)

[Dichiarazione Comune](#)

---

[Discorso del Santo Padre](#)

Pan zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał! [*Al Massih kam, kam bilhakika!*]

*Wasza Świętobliwość, najdroższy Bracie,*

Niedawno obchodziliśmy wspaniałą uroczystość Wielkanocy, będącą centrum życia chrześcijańskiego, którą w tym roku mieliśmy szczęście obchodzić tego samego dnia. Zatem jednogłośnie proklamowaliśmy orędzie zmartwychwstania, przeżywając w pewnym sensie na nowo doświadczenie pierwszych uczniów, którzy w tym dniu wspólnie „uradowali się ujrzawszy Pana” (J 20,20). Ta paschalna radość jest dziś ubogacona darem wspólnego adorowania Zmartwychwstałego na modlitwie oraz ponownym przekazaniem sobie w Jego imię świętego pocałunku i uścisku pokoju. Jestem za to bardzo wdzięczny: przybywając tutaj jako pielgrzym, byłem pewny, że otrzymam błogosławieństwo Brata, który mnie oczekiwał. Wielkie było oczekiwanie spotkania: mam bowiem bardzo żywo w pamięci wizytę Waszej Świętobliwości w

Rzymie, tuż po moim wyborze, 10 maja 2013 roku. Data ta szczęśliwie stała się okazją, by świętować co roku *Dzień Przyjaźni Koptyjsko-Katolickiej*.

W radości braterskiego kontynuowania naszej pielgrzymki ekumenicznej pragnę przypomnieć przede wszystkim ów kamień milowy w stosunkach między Stolicą św. Piotra a Stolicą św. Marka, jakim jest wspólna deklaracja podpisana przez naszych poprzedników ponad czterdzieści lat temu, w dniu 10 maja 1973 roku. Tego dnia po „wiekach trudnej historii”, w której „ujawniły się różnice teologiczne, podsycane i podkreślone przez czynniki poza teologiczne”, oraz coraz bardziej ogólny brak zaufania w relacjach, z Bożą pomocą doszliśmy do wspólnego uznania, że Chrystus jest „co do boskości w pełni Bogiem i co do człowieczeństwa w pełni człowiekiem” (*Deklaracja Wspólna podpisana przez papieża Pawła VI i Jego Świątobliwość Patriarchę Szenudę III, 10 maja 1973*). Ale nie mniej ważne i aktualne są słowa bezpośrednio poprzedzające, w których uznaliśmy „Jezusa Chrystusa za naszego Pana i Boga, Zbawiciela i Króla nas wszystkich”. Poprzez te słowa stolica św. Marka i stolica św. Piotra proklamowały panowanie Jezusa: wspólnie wyznaliśmy, że należymy do Jezusa, że *On jest dla nas wszystkim*.

Ponadto, zdaliśmy sobie sprawę, że należąc do Niego, nie możemy już myśleć o tym, aby każdy z nas szedł dalej swoją własną drogą, bo zdradzilibyśmy Jego wolę, „aby wszyscy stanowili jedno [...] aby świat uwierzył” (*J 17,21*). Przed obliczem Pana, który chce abyśmy byli „doskonałą jednością” (w. 23), nie możemy już dłużej skrywać się za wykrętami różnic interpretacyjnych ani też wieków historii i tradycji, które uczyniły nas sobie obcymi. Jak tutaj powiedział Jego Świątobliwość Jan Paweł II: „Nie mamy czasu do stracenia! Nasza komunია w jednym Panu Jezusie Chrystusie, jednym Duchu Świętym, w jednym chrzcie już jest głęboką i fundamentalną rzeczywistością” (*Przemówienie podczas spotkania ekumenicznego, 25 luty 2000*). W tym sensie jest to nie tylko ekumenizm gestów, słów i zaangażowania, ale już *komunia rzeczywista*, która wzrasta każdego dnia w żywej relacji z Panem Jezusem, jest zakorzeniona w wyznawanej wierze i ma swój rzeczywisty fundament w naszym chrzcie, w byciu w Nim „nowym stworzeniem” (por. *2 Kor 5,17*): w sumie „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (*Ef 4,5*). Stąd zawsze wychodzimy na nowo, aby przyspieszyć ten tak bardzo wytęskniony dzień, gdy będziemy w pełnej i widzialnej komunii przy ołtarzu Pańskim.

W tej fascynującej pielgrzymce, która - jak życie - nie zawsze jest łatwa i prosta, ale w której Pan zachęca nas, byśmy szli naprzód, nie jesteśmy sami. Towarzyszy nam ogromna ilość świętych i męczenników, którzy już w pełni zjednoczeni pobudzają nas, abyśmy tu na ziemi byli żywym obrazem „górnego Jeruzalem” (*Ga 4,26*). Wśród nich, na pewno z naszego spotkania radują się teraz w sposób szczególny święci Piotr i Marek. Wielka jest łącząca ich więź. Wystarczy pomyśleć o tym, że św. Marek umieścił w samym sercu swojej Ewangelii Piotrowe wyznanie wiary: „Ty jesteś Mesjasz”. Była to odpowiedź na zawsze aktualne pytanie Jezusa: „A wy za kogo Mnie uważacie?” (*Mk 8,29*). Również dzisiaj wiele osób nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie; brakuje nawet tych, którzy by je wzbudzili, a zwłaszcza tych, którzy dadzą w odpowiedzi radość poznania Jezusa, tę samą radość, z jaką mamy łaskę wyznawania Go wspólnie.

Wspólnie jesteście wezwani, aby o Nim świadczyć, aby zanieść światu naszą wiarę, przede wszystkim w sposób właściwy wierze: żyjąc nią, bo obecność Jezusa przekazuje się życiem i wyraża językiem bezinteresownej i konkretnej miłości. Jako ortodoksyjni Koptowie i katolicy możemy coraz bardziej razem przemawiać tym wspólnym językiem miłości: zanim podejmiemy dobrą inicjatywę, dobrze byłoby postawić sobie pytanie, czy możemy ją wypełnić z naszymi braćmi i siostrami, którzy dzielą wiarę w Jezusa. W ten sposób budując komunie w codziennej konkretności przeżywanego świadectwa, Duch Święty z pewnością otworzy opatrnościowe i nieoczekiwane drogi jedności.

Wasza Świątobliwość właśnie z tym konstruktywnym duchem apostołskim nieustannie zachowuje autentyczną i braterską sympatię wobec Kościoła katolickiego obrządku koptyjskiego: jest to bliskość, za którą jestem ogromnie wdzięczny i która znalazła godny pochwały wyraz w *Narodowej Radzie Kościołów Chrześcijańskich*, którą Wasza Świątobliwość powołał do istnienia, aby wierzący w Jezusa mogli coraz bardziej działać razem, z korzyścią dla całego społeczeństwa egipskiego. Z dużym zadowoleniem przyjąłem także szczodłą gościnność oferowaną z okazji 13. posiedzenia Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Katolickim a Wschodnimi Kościołami Ortodoksyjnymi, które odbyło się tutaj w zeszłym roku na zaproszenie Waszej Świątobliwości. To dobry znak, że kolejne spotkanie odbyło się w tym roku w Rzymie, jakby wyrażając szczególną spójność między stolicą Marka a stolicą Piotra.

W Piśmie Świętym, Piotr zdaje się w jakiś sposób odwzajemnić uczucia Marka, nazywając go „mój syn” (1 P 5,13). Ale więzy braterskie Ewangelisty i jego działalność apostołską dotyczą także świętego Pawła, który zanim zmarł męczeńską śmiercią w Rzymie, mówi o przydatności Marka do posługiwania (por. 2 Tm 4,11) i wielokrotnie go cytuje (por. Flm 24; Kol 4,10). *Miłość braterska i komunia misji*: te przesłania przekazują nam Słowo Boże i nasze początki. Są to ewangeliczne ziarna, które z radością stale podlewamy i z Bożą pomocą wspólnie sprawiamy wzrost (por. 1 Kor 3,6-7).

Dojrzewanie naszej drogi ekumenicznej jest wspierane w sposób tajemniczy i niezwykle aktualny również przez prawdziwy i w pełnym tego słowa znaczeniu ekumenizm krwi. Święty Jan pisze, że Jezus przyszedł „w wodzie i we krwi” (1 J 5,6). Ci, którzy w Niego wierzą, w ten sposób „zwyciężają świat” (1 J 5,5). Z wodą i krwią: żyjąc nowym życiem w naszym wspólnym Chrście, życiem miłości zawsze i do wszystkich, nawet za cenę ofiary krwi. Jakże wielu męczenników tej ziemi, począwszy od pierwszych wieków chrześcijaństwa, żyło wiarą heroicznie i aż do końca, woląc raczej przelać swoją krew, niż zaprzeć się Pana i poddać się ułudom zła lub jedynie pokusie, by odpowiedzieć złem na zło. Dobrze o tym świadczy czcigodne *Martyrologium Kościoła Koptyjskiego*. Niestety niedawno została okrutnie przelana niewinna krew bezbronnych wiernych: ich niewinna krew nas jednoczy. Drogi Bracie, tak jak jedno jest Jeruzalem niebieskie, tak też jedno jest nasze martyrologium, a wasze cierpienia są także naszymi cierpieniami. Umocnieni waszym świadectwem, zrobimy wszystko, aby przeciwstawić się przemocy, głosząc i rozsiewając dobro, sprawiając wzrost zgody i utrzymując jedność, modląc się, aby tak wiele ofiar otworzyło

drogę do przyszłości pełnej komunii między nami i pokoju dla wszystkich.

Wspaniała historia świętości tej ziemi nie jest specyficzna jedynie ze względu na ofiarę męczenników. Skoro tylko zakończyły się prześladowania starożytne, powstała nowa forma życia, które oddane Panu nic nie zatrzymywało dla siebie: na pustyni zaczął się monastycyzm. W ten sposób po wielkich znakach, jakich w przeszłości Bóg dokonał w Egipcie i w Morzu Czerwonym (por. *Ps* 106,21-22), nastąpił cud nowego życia, które sprawiło, że pustynia zakwitła świętością. Z czcią dla tego wspólnego dziedzictwa przybyłem jako pielgrzym do tej ziemi, gdzie sam Pan lubi się udawać: tutaj, chwalebny zstąpił na górę Synaj (por. *Wj* 24,16); tutaj pokorny znalazł schronienie jako dziecko (por. *Mt* 2,14).

Wasza Świętobliwość, drogi Bracie, sam Pan niech nam pozwoli, byśmy wyruszyli dzisiaj razem na nowo jako pielgrzymi komunii i głosiciele pokoju. W tej pielgrzymce niech weźmie nas za rękę Ta, która towarzyszyła tutaj Jezusowi, a którą wspaniała egipska tradycja teologiczna od starożytności głosiła jako Theotokos, Bożą Rodzicielkę. W tym tytule cudownie łączy się człowieczeństwo i boskość, bo w Matce Bóg stał się na zawsze człowiekiem. Niech Najświętsza Dziewica, która zawsze prowadzi nas do Jezusa, będącego doskonałą symfonią boskości z człowieczeństwem, przyniesie nieco więcej jeszcze nieba na naszą ziemię.

---

## Dichiarazione Comune

### **DEKLARACJA WSPÓLNA JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI FRANCISZKA I JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI TAWARDOSA II**

1. My, Franciszek, Biskup Rzymu i papież Kościoła Katolickiego oraz Tawadros II, papież Aleksandrii i patriarcha Stolicy Świętego Marka, dziękujemy Bogu w Duchu Świętym za udzielenie nam radosnej okazji do ponownego spotkania, wymiany braterskiego uścisku i ponownego złączenia się we wspólnej modlitwie. Wysławiamy Boga Wszechmogącego za więzy braterstwa i przyjaźni między Stolicą św. Piotra a Stolicą św. Marka. Przywilej bycia razem tutaj w Egipcie jest znakiem, że solidność w naszych relacjach rośnie z roku na rok oraz że wzrastamy w bliskości, wierze i miłości Chrystusa, naszego Pana. Dziękujemy Bogu za umiłowany Egipt, „ojczyznę, która w nas żyje”, jak zwykł mówić papież Szenuda III, „lud błogosławiony przez Boga” (por. *Iz* 19, 25) ze starożytną cywilizacją faraonską, spuścizną grecką i rzymską, tradycją koptyjską oraz obecnością islamską. Egipt jest miejscem, gdzie znalazła schronienie Święta Rodzina, jest ziemią męczenników i świętych.

2. Nasza głęboka więź przyjaźni i braterstwa ma swoje źródła w pełnej komunii, która istniała między naszymi Kościołami w pierwszych wiekach i została wyrażona na wiele różnych sposobów przez wczesne sobory ekumeniczne, które sięgają Soboru Nicejskiego w 325 roku i wkładu odważnego Ojca Kościoła, św. Atanazego, który zyskał tytuł „Strażnika wiary”. Nasza komunia została wyrażona poprzez modlitwę i podobne praktyki liturgiczne, oddawanie czci tym samym męczennikom i świętym, a także w rozwoju i rozpowszechnianiu monastycyzmu, na wzór wielkiego świętego Antoniego, znanego jako ojciec monastycyzmu.

To wspólne doświadczenie komunii przed okresem oddzielenia ma szczególne znaczenie dzisiaj w naszych staraniach o przywrócenie pełnej komunii. Większość relacji, które istniały we wczesnych wiekach między Kościołem Katolickim a Koptyjskim Kościołem Ortodoksyjnym trwają nadal, aż do dnia dzisiejszego, pomimo podziałów, a ostatnio zostały ożywione. Skłaniają nas one, by nasilić nasze wspólne wysiłki na rzecz wytrwałego poszukiwania widzialnej jedności w różnorodności, pod przewodnictwem Ducha Świętego.

3. Z wdzięcznością wspominamy historyczne spotkanie przed czterdziestu czterema laty między naszymi poprzednikami, papieżem Pawłem VI oraz papieżem Szenudą III, w uścisku pokoju i braterstwa, po wielu wiekach, kiedy nasze wzajemne więzy miłości nie mogły znaleźć wyrazu z powodu dystansu jaki powstał między nami. Wspólna Deklaracja, którą podpisali dnia 10 maja 1973 r., stanowiła kamień milowy na drodze ekumenizmu i służyła za punkt wyjścia dla Komisji Dialogu Teologicznego między naszymi Kościołami, która zrodziła wiele owoców i otworzyła drogę do szerszego dialogu między Kościołem Katolickim a całą rodziną Wschodnich Kościołów Ortodoksyjnych. W deklaracji tej nasze Kościoły uznały, że zgodnie z tradycją apostołską wyznają „jedną wiarę w jednego i Trójjedynego Boga” i „boskość Jednorodzonego Syna Bożego... co do boskości doskonałego Boga, co do człowieczeństwa doskonałego człowieka”. Przyznano również, że „życie Boże jest nam dane i karmi się w nas przez siedem sakramentów” oraz że „czcimy Dziewicę Maryję, Matkę Prawdziwej Światłości”, „Theotokos”.

4. Z głęboką wdzięcznością przypominamy sobie nasze braterskie spotkanie w Rzymie w dniu 10 maja 2013 r. oraz ustanowienie 10 maja dniem, w którym każdego roku pogłębiamy przyjaźń i braterstwo między naszymi Kościołami. Ten odnowiony duch bliskości umożliwił nam raz jeszcze dostrzec, że łącząca nas więź została nam udzielona przez naszego jednego Pana w dniu naszego chrztu. Albowiem przez chrzest stajemy się członkami Jednego Ciała Chrystusa, czyli Kościoła (por. *1 Kor* 12, 13). To wspólne dziedzictwo jest podstawą naszej wspólnej pielgrzymki ku pełnej komunii, kiedy wzrastamy w miłości i pojednaniu.

5. Zdajemy sobie sprawę, że nadal mamy do przebycia na tej pielgrzymce długą drogę, ale pamiętamy, jak wiele zostało już osiągnięte. W szczególności przypominamy spotkanie papieża Szenudy III i świętego Jana Pawła II, który przybył do Egiptu jako pielgrzym podczas Wielkiego Jubileuszu roku 2000. Jesteśmy zdecydowani podążać ich śladami, poruszeni miłością Chrystusa Dobrego Pasterza, w głębokim przekonaniu, że idąc razem wzrastamy w jedności. Możemy

czerpać naszą siłę z Boga, doskonałego źródła komunii i miłości.

6. Ta miłość znajduje najgłębszy wyraz we wspólnej modlitwie. Kiedy chrześcijanie wspólnie się modlą, uświadamiają sobie, że to, co ich łączy, jest znacznie większe niż to, co ich dzieli. Nasza tęsknota za jednością czerpie swoją inspirację z modlitwy Chrystusa „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21). Pogłębiajmy nasze wspólne zakorzenienie w jednej apostoelskiej wierze, modląc się razem i szukając wspólnych przekładów Modlitwy Pańskiej oraz wspólnej daty świętowania Wielkanocy.

7. Pielgrzymując do błogosławionego dnia, kiedy wreszcie zgromadzimy się przy tym samym stole eucharystycznym możemy współpracować w wielu dziedzinach i unaocznić w sposób namacalny wielkie bogactwo, które już nas łączy. Wspólnie możemy świadczyć o podstawowych wartościach, takich jak świętość i godność życia ludzkiego, świętość małżeństwa i rodziny oraz poszanowanie dla całego stworzenia, powierzonego nam przez Boga. W obliczu wielu współczesnych wyzwań, takich jak sekularyzacja i globalizacja obojętności jesteśmy wezwani, aby dać wspólną odpowiedź opartą na wartościach Ewangelii i skarbach każdej z naszych poszczególnych tradycji. W związku z tym jesteśmy zachęceni do głębszego studium Ojców Wschodnich i Łacińskich oraz do promowania owocnej wymiany w życiu duszpasterskim, zwłaszcza w katechezie oraz wzajemnym ubogacaniu duchowym między wspólnotami monastycznymi i zakonnymi.

8. Nasze wspólne świadectwo chrześcijańskie jest pełnym łaski znakiem pojednania i nadziei dla społeczeństwa egipskiego i jego instytucji, ziarnem rzuconym, by przyniosło owoce sprawiedliwości i pokoju. Ponieważ wierzymy, że wszystkie istoty ludzkie są stworzone na obraz Boga, dążymy do spokoju i zgody poprzez pokojowe współistnienie chrześcijan i muzułmanów, dając w ten sposób świadectwo o Bożym pragnieniu jedności i zgody całej rodziny ludzkiej oraz równej godności każdego człowieka. Podzielamy troskę o dobrobyt i przyszłość Egiptu. Wszyscy członkowie społeczeństwa mają prawo i obowiązek pełnego uczestnictwa w życiu narodu, ciesząc się pełnym i równym statusem obywatelskim, współpracując w budowaniu swej ojczyzny. Wolność religijna, w tym wolność sumienia, zakorzeniona w godności osoby jest kamieniem węgielnym wszystkich innych wolności. Jest to prawo święte i niezbywalne.

9. Zintensyfikujmy naszą nieustanną modlitwę za wszystkich chrześcijan w Egipcie i na całym świecie, a zwłaszcza na Bliskim Wschodzie. Tragiczne doświadczenia i krew przelewana przez naszych wiernych, którzy byli prześladowani i zabijani wyłącznie z powodu bycia chrześcijanami, przypominają nam tym bardziej, że ekumenizm męczeństwa łączy nas i wspiera na drodze do pokoju i pojednania. Bo jak pisze św. Paweł: „Gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki” (1 Kor 12,26).

10. Tajemnica Jezusa, który umarł i zmartwychwstał z miłości, leży w centrum naszej pielgrzymki ku pełnej jedności. Po raz kolejny naszymi przewodnikami są męczennicy. We wczesnym Kościele krew męczenników była nasieniem nowych chrześcijan. Oby podobnie w naszych

dniach, krew tak wielu męczenników stała się nasieniem jedności pośród wszystkich uczniów Chrystusa, znakiem i narzędziem komunii oraz pokoju dla świata.

11. W posłuszeństwie działaniu Ducha Świętego, który uświęca Kościół, podtrzymuje go przez wieki i prowadzi go do pełnej jedności – tej jedności, o którą modlił się Jezus Chrystus:

Dzisiaj my, papież Franciszek i papież Tawadros II, aby podobać się sercu Pana Jezusa, a także naszym synom i córkom w wierze, wzajemnie oświadczamy, że z jednym umysłem i sercem będziemy szczerze starać się nie powtarzać chrztu, który był udzielony w jednym z naszych Kościołów każdej osobie, która chce dołączyć do drugiego Kościoła. Wyznajemy to w posłuszeństwie Pismu Świętemu i wierze trzech Soborów Ekumenicznych zgromadzonych w Nicei, Konstantynopolu i Efezie.

Prosimy Boga Ojca, aby nas poprowadził, w warunkach i środkami, które wybierze Duch Święty, do pełnej jedności w mistycznym ciele Chrystusa.

12. Kierujmy się zatem nauczaniem i przykładem apostoła Pawła, który pisze: „Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (*Ef 4, 3-6*).